



Wojciech Skóra, *Działalność gdańskiej ekspozytury polskiego wywiadu wojskowego w latach 1920–1930 (Pomorze Zachodnie, Prusy Wschodnie i Wolne Miasto Gdańsk)*, Wydawnictwo Rys, Poznań 2011, ss. 368, ISBN 978-83-60517-69-7.

Prace poświęcone opisywaniu i analizie działalności służb wywiadowczych są w historiografii częstokroć traktowane jako efekt badań i zainteresowań w najlepszym razie specjalistycznych, dotyczących spraw objętych aurą tajemniczości i sensacji. Nierzadko przy tym wskazuje się – nie bez pewnej dozy słuszności – że z samej istoty pracy wywiadu wynika brak pewności co do faktycznych efektów jego pracy i prawdziwości dostarczanych przez tę służbę informacji, zwłaszcza w sytuacjach szczególnie istotnych dla państwa i jego sił zbrojnych. Stąd też wielu badaczy, szczególnie dziejów najnowszych, nie jest zwolennikami pisania historii wywiadów. Nie negując tego punktu widzenia, warto jednak zwrócić uwagę na kilka spraw natury zasadniczej, zwłaszcza w odniesieniu do kwestii działalności polskiego wywiadu wojskowego lat Drugiej Rzeczypospolitej, funkcjonującego obok innych ważnych komponentów (szczególnie kontrwywiadu oraz pionu studiów i ewidencji),

w strukturze Oddziału II Sztabu Generalnego (od grudnia 1928 r.: Sztabu Głównego) Wojska Polskiego.

Oddział II był w Drugiej Rzeczypospolitej, tak w państwie, jak i w siłach zbrojnych, instytucją szczególną. To ostatnie zostałyby zapewne w niejednych wspomnieniach z tamtego czasu wzięte w cudzysłów. Przemodne bowiem – jak wielu wtedy sądziło – wpływy „dwójki”, nie tylko w wojsku, ale i w wielu dziedzinach życia społecznego i państwowego, zwłaszcza po zamachu majowym 1926 r., uważane były za pewnik z absolutną powagą, której dorównywała tylko przesada, z jaką się o tym wypowiadało, tym więcej z upływem lat od zakończenia drugiej wojny światowej, zarówno w kraju, jak i na emigracji. Szczególny wszakże charakter Oddziału II jako jedynej ogólnopaństwowej służby informacyjno-wywiadowczej, kompetentnej w zakresie spraw wywiadu, kontrwywiadu, studiów i ewidencji państw i armii obcych oraz dywersji politycznej i wojskowej, wynikał tyleż z roli ośrodka monitorującego na bieżąco zagrożenie dla państwa polskiego ze strony obu wielkich sąsiadów i dostarczającego kierowniczym czynnikom w państwie i armii istotnych elementów do podejmowania decyzji, ileż z pozycji, jaką w stosunku do różnych szczebli drabiny państwowej potrafił sobie z biegiem lat wypracować. W tej ostatniej kwestii trudno wprawdzie wypowiadać się całościowo i dość precyzyjnie, zarówno przez świadomość „czarnej” legendy tej służby, pracowicie tworzonej w latach PRL, jak i ze względu na nazbyt skromny w stosunku do takich generalizacji stan badań i zasób zachowanej bazy źródłowej w odniesieniu do spraw styku działań Oddziału II i aparatu państwowego – i czasem lepiej posługiwać się niedookreśleniami. Otóż ta szczególna instytucja, jaką był Oddział II Sztabu Generalnego (Głównego) WP, była służbą z biegiem lat od zakończenia wojen o niepodległość i granice państwa polskiego coraz bardziej skuteczną i kompetentną w zakresie pozyskiwania i analizy zdobywanych informacji, jak też, niezależnie od służb Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w zakresie kontroli sytuacji wewnętrznej. Tym zaś, co ją dziś wyróżnia w porównaniu do innych wysoko ocenianych służb wywiadowczych międzywojennego dwudziestolecia w Europie i na świecie, jest z punktu widzenia badacza przede wszystkim dostęp do ocalałego zasobu aktowego wytworzonego w latach 1918–1939, przechowywanego w głównej mierze w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie i Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym w Moskwie. Jest to zasób ogromny, choć mocno różnorodny w zakresie wartości badawczej ze względu na różny stopień zachowania akt poszczególnych pionów organizacyjnych na poziomie centrali i placówek terenowych. To zaś, że jest udostępniany od szeregu lat badaczom, wynika z braku ciągłości rozwojowej w stosunku do służb specjalnych PRL i z kolei Trzeciej Rzeczypospolitej. Jeśli po 1939 r. akta Oddziału II, które wpadły w ręce niemieckie i sowieckie, służyły tajnym służbom Trzeciej Rzeszy i ZSRR jako materiał operacyjny, po drugiej wojnie światowej zaś także komunistycznym służbom PRL, to dziś mają już jedynie wartość historyczną. Jest to jednak sytuacja w sensie instytucjonalnym w jakimś stopniu porównywalna ze stanem rzeczy w RFN (choć akta służb specjalnych Rzeszy Niemieckiej w porównaniu do zasobu akt Oddziału II zachowały się w stopniu raczej niewielkim), gdy tymczasem akta służb tajnych szeregu państw europejskich z okresu między obu wojnami światowymi, na czele z Wielką Brytanią, Francją, ZSRR, ale i wielce z tego punktu widzenia interesującą Szwajcarią, dostępne są w daleko mniejszym stopniu, jeżeli w ogóle.

Akta Oddziału II, w tym jego wydziału wywiadowczego, dają nie tylko pojęcie o strukturze tej służby i jej osiągnięciach i niepowodzeniach, ale i ciekawą, usystematyzowaną wiedzę o tamtym świecie w formie syntetycznych opracowań powstałych w odpowiednich

komórkach studiów i ewidencji. Wiedzę, którą otrzymywali wyżsi wojskowi, ale i politycy. Stąd też zasób ten od szeregu lat jest istotny dla wielu badaczy polskiej i międzynarodowej polityki zagranicznej międzywojennego dwudziestolecia, jak i polskiej polityki wewnętrznej, zwłaszcza spraw narodowościowo-wyznaniowych. Czasem jednak, obok korzystania z tych akt dla badania różnych obszarów zagadnień istotnych dla tamtej rzeczywistości, warto też się przyjrzeć działaniom centralnych i terenowych struktur polskiego wywiadu wojskowego lat Drugiej Rzeczypospolitej. Odbija się w nich bowiem nie tylko trudna specyfika pracy tej wyspecjalizowanej służby (choć to z natury rzeczy przede wszystkim), ale i różne, w tym nie zawsze dostrzegalne aspekty ówczesnej polskiej polityki państwowej i wojskowej, zarówno w odniesieniu do sąsiedztwa z państwami ościennymi, jak i problematyki wewnętrznej.

Ostatnia uwaga dotyczy niektórych spośród opracowań, ukazujących się od końca lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, a poświęconych działaniom wywiadu polskiego lat Drugiej Rzeczypospolitej. Znaczący wzrost ich liczby rozpoczął się z biegiem lat dziewięćdziesiątych, kiedy to akta Oddziału II stały się – stopniowo wprawdzie – dostępne dla szerszego grona badaczy. Wartość poznawcza niektórych z tych prac wykracza bowiem znacznie poza zakres spraw związanych ściśle z organizacją, personaliami i działalnością wywiadu wojskowego w okresie między obu wojnami światowymi, będąc przez to potencjalnie istotną lekturą także dla badaczy (i szerzej: czytelników), których zainteresowania wykraczają poza obszar historii wojskowości, w tym dzieje służb wywiadowczych, a bodaj i nie lokują się w tym obszarze wcale. Należy tu omawiana praca słupskiego historyka Wojciecha Skóry, poświęcona różnym aspektom aktywności gdańskiej ekspozytury polskiego wywiadu wojskowego w latach 1920–1930, prowadzącej działalność wywiadowczą na obszarze Wolnego Miasta Gdańska, Prus Wschodnich oraz Pomorza Zachodniego. Autor posiada znaczący dorobek badawczy w dziedzinie działań polskiego wywiadu wojskowego na kierunku niemieckim w latach 1918–1939, organizacji i działalności polskiej służby zagranicznej w Drugiej Rzeczypospolitej oraz dziejów Pomorza Zachodniego w XIX i XX stuleciu. Jest to zawsze istotnym atutem, ponieważ perspektywa badawcza szersza niż dzieje studiowanej przez autora służby wywiadowczej bez wyjątku wpływa korzystnie na profil i merytoryczną wartość poświęconych wywiadowi prac.

Omawiana praca obejmuje lata 1920–1930, zatem ten okres w działalności wywiadu polskiego w Wolnym Mieście Gdańsku, gdy funkcjonowała tam ekspozytura Oddziału II Sztabu Generalnego (Głównego) WP, a więc samodzielna placówka terenowa przeznaczona do prowadzenia wywiadu płytkiego. W latach 1930–1939 w Gdańsku działalność prowadził już jedynie posterunek oficerski ekspozytury Oddziału II w Bydgoszczy. Poza zmniejszeniem rangi placówki gdańskiej oznaczało to ograniczenie jej aktywności w zasadzie do obszaru Wolnego Miasta, podczas gdy przez pierwszą część międzywojennego dwudziestolecia do jej istotnych zadań należało rozpoznanie sytuacji politycznej, militarnej i gospodarczej również na terenie Prus Wschodnich i Pomorza Zachodniego, które od 1930 r. stały się domeną działań ekspozytury bydgoskiej. Praca poświęcona gdańskiej ekspozyturze Oddziału II oparta została na solidnej podstawie źródłowej. Dotyczy to literatury przedmiotu i źródeł drukowanych, jak i archiwaliów. Tu zasadnicze znaczenie ma dokumentacja wytworzona przez organa Oddziału II, przechowywana w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie oraz – w odniesieniu do kolejnych emanacji placówki gdańskiej – w Archiwum Państwowym w Gdańsku w zespole akt „Komisarz Generalny RP w Gdańsku”. Obok tego – zasób aktowy polskich placówek dyplomatycznych i konsular-

nych z zasobu Archiwum Akt Nowych (AAN) i Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie. Istotne, acz uzupełniające znaczenie miała dokumentacja polskich władz administracji i policji państwowej w AAN i Archiwum Państwowym w Bydgoszczy oraz Komendy Głównej Straży Granicznej w Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie. Na pewien wgląd w działania strony niemieckiej wobec ekspozytury gdańskiej pozwoliła natomiast dokumentacja z Politisches Archiv des Auswärtigen Amtes w Berlinie, Archiwum Państwowego w Szczecinie (Naczelne Prezydium Prowincji Pomorze Zachodnie) i w Gdańsku (akta Senatu Wolnego Miasta Gdańska).

Praca składa się z siedmiu rozdziałów, wzbogaconych o 11 aneksów źródłowych, wykaz źródeł i literatury, wykaz ważniejszych skrótów, spis tabel (13) oraz indeks osobowy i streszczenie w języku niemieckim. Aneksy, pochodzące bez wyjątku z zespołu „Komisarz Generalny RP w Wolnym Mieście Gdańsku” z zasobu archiwum gdańskiego, obrazują zasady, kierunki i efekty działań ekspozytury gdańskiej w okresie dziesięciu lat funkcjonowania tej placówki wywiadowczej w Wolnym Mieście i jej kierowanej stąd aktywności, zasadniczo na obszar prowincji wschodniopruskiej i zachodniopomorskiej. W konstrukcji pracy, zarówno w uszeregowaniu poszczególnych rozdziałów, jak i w strukturze wewnętrznej przy zachowaniu chronologii przeważa układ problemowy. W kolejnych rozdziałach pracy przedstawiono: 1) przyczyny ulokowania samodzielnej placówki wywiadu w Wolnym Mieście, a więc poza granicami państwa polskiego; 2) organizację, personel i finanse gdańskiej ekspozytury w okresie jej kolejnych organizacyjnych wcieleni; 3) jej placówki terenowe, czyli posterunki oficerskie, oraz zmiany w ich organizacji i usytuowaniu wprowadzane przez kolejnych szefów ekspozytury; 4) środowisko informatorów, z usług których korzystali oficerowie i niżsi rangą pracownicy ekspozytury; 5) zadania i efekty pracy wywiadowczej w zakresie rozpoznania niemieckiego potencjału militarnego, wywiadu politycznego na obszarze Wolnego Miasta oraz Prus Wschodnich i Pomorza Zachodniego, jak też wspomaganie, zwłaszcza w Gdańsku, polskiej akcji prasowej i propagandowej; 6) działania z zakresu kontrwywiadu ofensywnego i współpracę ekspozytury z innymi służbami, szczególnie kontrwywiadem wojskowym, Strażą Graniczną i Policją Państwową; 7) problemy w dalszym rozwoju działalności ekspozytury na terenie Wolnego Miasta w końcu lat dwudziestych, przyczyny jej likwidacji i faktycznego przeniesienia – w sensie instytucjonalnym i kadrowym – do Bydgoszczy.

Przyczyny założenia na przełomie lutego i marca 1920 r. placówki wywiadowczej w Gdańsku, w czerwcu 1921 r. ulokowanej w strukturze Komisariatu Generalnego RP i podniesionej do rangi ekspozytury, leżały przede wszystkim w politycznym, gospodarczym i wojskowym znaczeniu Wolnego Miasta dla Polski. W pierwszym roku istnienia placówki tę wysoką rangę podnosiło strategiczne dla Polski znaczenie Gdańska w okresie wojny polsko-sowieckiej 1920 r. Obok monitorowania sytuacji w Wolnym Mieście Gdańsku w całym okresie istnienia gdańskiej ekspozytury Oddziału II istotnym jej zadaniem (aciz różnym natężeniem w odniesieniu do poszczególnych obszarów w zależności od celów stawianych przez centralę wywiadu w Warszawie) było rozpoznanie niemieckiego potencjału wojskowego na terenie okręgu wojskowego nr I w Królewcu (Prusy Wschodnie) i nr II w Szczecinie (obszar Pomorza Zachodniego, ale i północnych Niemiec po Hamburg i Lubekę). Ekspozytury terenowe Oddziału II były wprawdzie przeznaczone do prowadzenia wywiadu płytkiego, więc formalnie do 150 km w głąb terytorium państwa ościennego, jednak w praktyce działania te sięgały często głębiej. Tak samo zresztą było – przynajmniej w latach dwudziestych – w wypadku działalności ekspozytur wschodnich (w Wilnie, we

Lwowie i do 1926 r. w Brześciu nad Bugiem). Często też ekspozytury terenowe, zarówno pracujące na kierunku niemieckim, jak i sowieckim, miały większe możliwości w zakresie prowadzenia aktywnych działań wywiadowczych niż agendy wywiadu głębokiego, to jest placówki Referatu „Wschód” i Referatu „Zachód”, które w czasie funkcjonowały już tylko przy polskich przedstawicielstwach dyplomatycznych i konsularnych w Niemczech i ZSRR. Ekspozytura w Gdańsku była przy tym jedyną ekspozyturą Oddziału II funkcjonującą poza granicami państwa polskiego. Obok niej w ciągu lat dwudziestych na kierunku niemieckim działalność prowadziły ekspozytury w Krakowie i Poznaniu, a przez pewien czas w Grudziądzu i Warszawie. Funkcjonowanie ekspozytury polskiego wywiadu w Gdańsku i kierowanie stąd działalnością wywiadowczą skierowaną przeciwko Rzeszy Niemieckiej było w początku lat dwudziestych ułatwione specyfiką prawno-międzynarodowego statusu Wolnego Miasta, przede wszystkim jednak osłabieniem Niemiec w wyniku przegranej wojny światowej, co pociągnęło za sobą względną atrofie struktur państwowych, w tym aparatu bezpieczeństwa i kontrwywiadu. Gdy jednak okres względnej słabości strony niemieckiej minął, w drugiej zaś połowie tej dekady jej działania wymierzone w gdańską placówkę polskiego wywiadu i jej pracowników przybrały na sile, coraz trudniej było prowadzić z terenu Gdańska aktywną działalność operacyjną, skierowaną nie tylko na obszar Wolnego Miasta, ale i graniczących z Polską prowincji pruskich Rzeszy Niemieckiej.

Ekspozytura gdańska, funkcjonując w swego rodzaju wywiadowczym tyglu na terenie Wolnego Miasta i sąsiadując niemalże z zakonspirowanymi tam placówkami wywiadu niemieckiego (w gdańskim Prezydium Policji) i sowieckiego (w konsulacie ZSRR), a sama będąc zakonspirowaną w Wydziale Wojskowym Komisariatu Generalnego RP i stanowiąc centralę dla prac prowadzonych przez podległe sobie placówki wywiadowcze, większość z nich posiadała poza Gdańskiem. W latach 1922–1928 funkcjonowały one w Rzeszy (Królewiec, Olsztyn, Kwidzyn, Szczecin, w pewnym okresie nawet Berlin), w latach zaś 1928–1930, obok Gdańska, Królewca i Szczecina, już głównie na terenie Polski (Tczew, Grudziądz, Chojnice, Mława, Wejherowo, Kościerzyna, Czersk), co było efektem rosnących wówczas trudności w zakresie prowadzenia wywiadu w Rzeszy i zapowiadało translokację ekspozytury na teren państwa polskiego, jak się miało w 1930 r. okazać – do Bydgoszczy.

Ekspozytura gdańska nosiła początkowo nazwę: Biuro Wywiadowcze w Gdańsku (BWG). Rangę ekspozytury uzyskała oficjalnie w 1921 r., choć istniejąca tu od marca 1920 r. placówka wywiadowcza pod względem obsady, zakresu działalności i wydatkowanych na nią funduszy w istocie odpowiadała ekspozyturze. W 1921 r. Biuro Wywiadowcze w Gdańsku otrzymało nazwę: Ekspozytura nr 2 Oddziału II Sztabu Generalnego WP, by w roku 1925 w wyniku zmiany numeracji (w następstwie powołania Ekspozytury nr 2 w Warszawie) stać się Ekspozyturą nr 7. W literaturze przedmiotu była także znana jako BIG (Biuro Informacyjne w Gdańsku), którą to nazwę, jako nazwę ochronną w korespondencji z centralą Oddziału II w Warszawie, stosować zaczęto już w 1924 r. i stosowano do końca istnienia Ekspozytury nr 7.

O ile na czele ekspozytur Oddziału II z reguły stawiano zdolnych oficerów wywiadu, o tyle ekspozytura gdańska, można rzec, była w tym względzie przez kierownictwo wywiadu uprzywilejowana. Najdłużej kierował ekspozyturą (1920–1926) i największe sukcesy osiągał rtm. (mjr) Leon Dubicz-Penther, jedna z ciekawszych i najbardziej wszechstronnych postaci w ówczesnym polskim wywiadzie. Po odejściu z Oddziału II trafił do MSZ, kończąc karierę dyplomatyczną na stanowisku posła RP w Lizbonie. Niezależnie od wybitnych zdolności w tej pracy i szerokich horyzontów, w tym politycznych, sprzyjała

mu względna swoboda działalności wywiadowczej w Gdańsku w pierwszej połowie lat dwudziestych i powojenny kryzys państwowości niemieckiej, a w pewnej mierze i niemieckiej idei państwowej. Stąd też L. Dubicz-Penther w początku lat dwudziestych zanotował osiągnięcie w międzywojennym polskim wywiadzie stosunkowo rzadkie. Niezależnie bowiem od dostarczania informacji wywiadowczych o charakterze politycznym, gospodarczym i wojskowym potrafił wówczas zbudować w Gdańsku na lat kilka agenturę wpływu złożoną z dziennikarzy, a i kilku gdańskich polityków. W miarę jednak krzepnięcia niemieckich instytucji państwowych i organów kontrwywiadu w Rzeszy oraz sprawności służb policyjnych i kontrwywiadowczych w Wolnym Mieście szerokie z początku możliwości w zakresie nie tylko wpływu na pewne elementy rzeczywistości politycznej w Gdańsku, ale i w obszarze pozyskiwania informacji wywiadowczych, zaczęły się kurczyć. Stąd też następca mjr. L. Dubicz-Penthera w ekspozyturze gdańskiej – niezależnie od innych odeń cech osobowych – mieli znacznie trudniejsze warunki działania. W latach 1926–1928, pod kierownictwem kpt. Alfreda Birkenmayera, ekspozytura zanotowała wyraźny regres w pracy, zwłaszcza na zawsze dla polskiego wywiadu trudnym obszarze Pomorza Zachodniego. Birkenmayer był przy tym zdolnym wprawdzie oficerem, ale raczej w ramach wywiadu głębokiego (wcześniej pracował m.in. na placówce w Berlinie) i z kierowaniem ekspozyturą wywiadu płytkiego radził sobie gorzej, choć prawdą jest, że przeciwnik postawił trudne warunki. Wyniki pracy gdańskiej ekspozytury poprawić zdołał jej ostatni szef, kpt. Jan Henryk Żychoń, jeden z najlepszych oficerów polskiego wywiadu na kierunku niemieckim, co w kolejnych latach udowodnił, kierując Ekspozyturą nr 3 w Bydgoszczy (1930–1939), będącą w gruncie rzeczy kontynuacją ekspozytury gdańskiej. On też w sytuacji coraz bardziej pogarszających się warunków pracy w Wolnym Mieście przyczynił się w znacznym stopniu do podjęcia przez kierownictwo wywiadu decyzji o przeniesieniu ekspozytury z Gdańska do Bydgoszczy. Tak więc w czerwcu 1930 r., w wyniku likwidacji gdańskiego BIG-u, czyli Ekspozytury nr 7 oraz poznańskiej Ekspozytury nr 3, nowy rozdział w działalności wywiadu polskiego, nakierowanej na Wolne Miasto Gdańsk oraz północno-wschodnie Niemcy otworzyła kierowana przez kpt. (mjr.) Żychonia Ekspozytura nr 3 w Bydgoszczy, której osiągnięcia z lat 1930–1939, stanowiące znaczącą część sukcesów wywiadu płytkiego i głębokiego na Niemcy, symbolizuje szczególnie znana w literaturze przedmiotu akcja „Wózek”. Kryjąca się pod tym możliwością udanego eksplorowania tajnych niemieckich przesyłek pocztowych przewożonych tranzytem kolejowym przez województwo pomorskie z Rzeszy do Prus Wschodnich była być może, obok wzrastających trudności w zakresie dalszego funkcjonowania ekspozytury polskiego wywiadu w Wolnym Mieście i malejącego znaczenia gospodarczego Gdańska dla Polski w miarę rozbudowy portu w Gdyni, jedną z istotnych przyczyn, dla których kpt. Żychoń podjął zabiegi na rzecz przeniesienia ekspozytury Oddziału II z Gdańska do Bydgoszczy. W Gdańsku pozostał posterunek oficerski ekspozytury bydgoskiej, kpt. (mjr) Żychoń zaś i kilku jego podwładnych pozostało formalnie na liście pracowników Komisariatu Generalnego RP w Gdańsku, co na terenie Wolnego Miasta wciąż zapewniało im immunitet. Przeniesienie ekspozytury do Bydgoszczy stanowiło więc nowy rozdział, a jednocześnie dalszy ciąg tajnych zmagani służb wywiadowczych obu stron. Przede wszystkim jednak, poprzez ulokowanie ekspozytury na terytorium polskim, znacznie podniosło poziom swobody i bezpieczeństwa jej prac, przez co także efektywności.

Z omawianej pracy, opartej w zasadniczej mierze na materiale aktowym wytworzonym przez gdańską ekspozyturę oraz nadrzędne wobec niej organa Oddziału II, wylania

się obraz trudnej i żmudnej pracy wywiadu, polegającej na pozyskiwaniu informacji z rozmaitych, bo nie tylko osobowych, źródeł; z kolei na budowaniu na tej podstawie możliwie zbliżonego do rzeczywistości obrazu sytuacji militarnej, politycznej i gospodarczej obszaru interesującego polskie władze wojskowe, a pośrednio i państwowe. Autor, opierając się na zebranych materiale źródłowym, odtworzył ewolucję struktur organizacyjnych gdańskiej ekspozytury oraz cele i efekty działań jej terenowych placówek, jak też problemy w bieżącej działalności, w tym też finansowe czy wynikające z trudności we współpracy z polską służbą konsularną w Niemczech. Z pracy tej wyłaniają się świat polityki i gospodarki na styku Polski, Niemiec i Wolnego Miasta Gdańska w latach dwudziestych widziany oczami wywiadu, jak i rola oraz pozycja tego specyficznego narzędzia polskiej polityki państwowej i wojskowej lat Drugiej Rzeczypospolitej, ułożonego zarówno pośród, jak i w obrębie polskich instytucji państwowych, funkcjonujących często poza obszarem państwa polskiego. Obok tego – obraz systematycznej odbudowy niemieckiego potencjału militarnego w latach dwudziestych, zarówno w ramach Reichswehry, jak i szeregu organizacji paramilitarnych, na terenie dwóch graniczących z Polską okręgów wojskowych, a w pewnej mierze i w Wolnym Mieście Gdańsku. Obraz świata w optyce wywiadu wynika z odpowiadania na zapotrzebowanie władz zwierzchnich na konkretną wiedzę z dziedziny wojskowości, polityki i gospodarki. Wiedzę, która w postaci syntetycznych opracowań służyć ma podejmowaniu właściwych decyzji. W wypadku będącej przedmiotem tej pracy ekspozytury gdańskiej możliwości docierania do pierwszorzędnych źródeł osobowych z biegiem lat malały, a rosła rola mniej lub bardziej w różnych okresach rozbudowanych sieci informatorów dostarczających informacji generalnie drobnych i wycinkowych, jak też znaczenie analizy ogólnie dostępnych źródeł – prasy i dokumentów o charakterze oficjalnym. Nie bez znaczenia była tu rola instytucji, które bądź to z wywiadem współpracowały w dziedzinie pozyskiwania informacji, bądź korzystały z jego pracy. Stąd też opracowanie W. Skóry, odtwarzając i porządkując mało wbrew pozorom znany rozdział z dziejów wywiadu polskiego, jest też przyczynkiem do dziejów polskiej służby konsularnej i dyplomatycznej, instytucji polskich w międzywojennym Gdańsku i samego Wolnego Miasta, nawet jeśli pisany głównie z perspektywy polskiej służby wywiadowczej i jej gdańskiej ekspozytury, uważanej przez władze i większą część społeczeństwa Wolnego Miasta Gdańska za instytucję wrogą jego interesom, z biegiem lat coraz bardziej utożsamianym z interesem Rzeszy Niemieckiej. Jest istotną lekturą dla zainteresowanych dziejami polskiego wywiadu wojskowego w Drugiej Rzeczypospolitej i dla historyków wojskowości polskiej tego okresu. W wielu punktach może też być inspirująca dla badaczy dziejów Gdańska i ziem pomorskich (czyli polskiego województwa pomorskiego i niemieckich prowincji zachodniopomorskiej i wschodniopruskiej) między obu wojnami światowymi.

*Przemysław Olstowski (Toruń)*